

# Bioetycy z UofT zalecają udostępnienie eutanazji biednym

17 maja 2023

Wraz ze wzrostem poparcia dla wspomaganego samobójstwa w Kanadzie, pomimo rozdzierających serce opowieści o tym, że biedni i niepełnosprawni wybierają śmiertelne zastrzyki z desperacji, jesteśmy świadkami wyłaniania się prawdziwie postchrześcijańskiej kultury. W nagłówku brytyjskiego magazynu „The Spectator” w zeszłym roku pytano, „Dlaczego Kanada dokonuje eutanazji biednych?”. Wydaje się, że odpowiedź niektórych bioetyków brzmi – „Cóż, dlaczego nie?”.

W rzeczywistości nowy artykuł dwóch bioetyków z University of Toronto (Kanada) pokazuje, że eutanazja biednych powinna być społecznie akceptowalna. Kayla Wiebe, doktorantka filozofii, i bioetyk Amy Mullin, profesor filozofii, napisali w „Journal of Medical Ethics”, że: „Niedopuszczalne jest zmuszanie ludzi, którzy już znajdują się w niesprawiedliwych warunkach społecznych, do czekania, aż te warunki społeczne się poprawią zdani na łaskę publicznej dobroczynności. Podejście redukcji szkód uznaje, że zalecane rozwiązanie jest z konieczności rozwiązaniem niedoskonałym: »mniejszym złem«”.

„Przerażające historie Kanadyjczyków szukających wspomaganego samobójstwa, ponieważ nie mogą uzyskać pomocy społecznej, której potrzebują, to »najgorsze scenariusze«” – piszą bioetycy. Jednym ze sposobów reagowania na te przypadki jest... „No cóż, najwyraźniej pomoc medyczna w umieraniu nie powinna być dla nich niedostępna” – powiedział Mullin w wywiadzie. „Po prostu uważamy, że ludzie mogą sami decydować o tym, czy ich życie jest warte życia, i powinniśmy to uszanować”.

Wiebe i Mullin odrzucają pogląd, że okoliczności, które

zmuszają Kanadyjczyków do samobójstwa, są wymuszone, a odmowa zabicia ich na żądanie „oznacza utrwalanie ich cierpienia”. Ich zdaniem najlepsze „podejście do redukcji szkód” oznaczałoby, że „najmniej szkodliwym rozwiązaniem jest udostępnienie MAiD”.

Kiedy po redefinicji samobójstwo i śmiertelne zastrzyki zostały uznane za „pomoc medyczną” lub wręcz za „opiekę zdrowotną” – bioetycy piszą teraz, że samobójstwo to „redukcja szkód”, a oferowanie samobójstwa osobom znajdującym się w trudnych warunkach społecznych jest „drogą naprzód”. Według Wiebe: „Wszystkie opcje na stole są naprawdę tragiczne, ale najmniej szkodliwym rozwiązaniem jest umożliwienie ludziom, którzy są kompetentni do podejmowania decyzji, dostępu do tego wyboru, nawet jeśli jest on okropny”.

Opracowanie: Andrzej Kumor

Na podstawie: LifeSiteNews.com

Źródło: [Goniec.net](http://Goniec.net)